

Marian Marek Drozdowski

Instytut Historii PAN

Polskie Towarzystwo Historyczne

Pontyfikat słowiańskiego papieża (1978–2005). Refleksje po przeczytaniu publikacji

Ukazała się niedawno ważna praca związana z przypomnieniem roli i znaczenia Jana Pawła II we współczesnym świecie¹. W dorobku naukowym i publicystycznym nie jest to pierwsza książka Tadeusza Skoczka². Najnowsza wzbogacona jest trzema dokumentami.

Pierwszym jest oświadczenie sekretarza Jana Pawła II ks. Stanisława kardynała Dziwisza z 9 marca 2023 roku, ogłoszone po emisji materiałów filmowych i publikacji artykułów prasowych, posądzających polskiego papieża o brak reakcji na grzechy ludzi Kościoła. W cytowanym w dokumencie czytamy m.in.:

Przyszedł dla nas czas próby. To czas sprawdzianu, czy jesteśmy wierni dziedzictwu, które pozostawiał nam Jan Paweł II swoim nauczaniem i posługą, cierpieniem, modlitwą. Trzeba nam dziś zdawać egzamin z miłości i wdzięczność Ojcu Świętemu za wolność, za podtrzymywanie wiary i budzenie nadziei, za jego życie, bez reszty oddane Bogu i umiłowanej ojczyźnie.

¹ Tadeusz Skoczek, *Jan Paweł II (1978–2005). Pontyfikat słowiańskiego papieża*, wyd. 4, Mazowiecka Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2023, ss. 264.

² Zob. *Jan Paweł II. Pielgrzym w ojczyźnie*, Kraków 1999; *Jan Paweł II. Dorastanie do Papiestwa*, Kraków 1999; *Jan Paweł II. Niezwykły pontyfikat*, Kraków 2000; *Jan Paweł II. Wielki Jubileusz 2000*, Bochnia 2000 oraz Kraków 2005; *Jan Paweł II (1978–2005). Pontyfikat przełomu*, Bochnia 2005, Katowice 2008, Warszawa 2013; *Wież i rolnictwo w nauczaniu Jana Pawła II. Materiały z konferencji w Wierchowsławicach*, Warszawa 2012; *Jan Paweł II. Droga do świętości*, album w serii *Wielcy Polacy*, Warszawa 2013; Zob. też antologię wierszy Karola Wojtyły: *Niech zstąpi Duch Twój*, Rzeszów 1999; *Sobótkom się kłaniaj...*, Kraków 2002 oraz Kraków 2005.

Kolejny dokument autor zamieścił w suplemencie. To komunikat Kurii Metropolitalnej w Krakowie do wiernych z 10 marca 2023 roku, w którym podkreślono: „(...) wbrew twierdzeniom krytyki, konsekwentnie realizowany [jest] sprawdzony już w praktyce sposób przyjmowania powiadomień o nadużyciach, a także nawiązania kontaktu z osobami skrzywdzonymi, zapewniający im dyskrecję i fachową pomoc”.

Trzeci dokument to Oświadczenie Rady Administracyjnej Fundacji Jana Pawła II z 9 marca 2023 roku, w którym czytamy następujący apel: „W imieniu wspólnego dobra naszej Ojczyzny apelujemy o zaprzestanie eskalowania emocji i podziałów przez wysuwanie – na postawie wątpliwej dokumentacji oraz relacji anonimowych albo samozwańczych świadków – krzywdzących oskarżeń wobec Jana Pawła II”.

W 63 rozdziałach Autor starał się wnikliwie przedstawić istotne aspekty posługi papieskiej Jana Pawła II, związane z tematem pracy, poświęcone krytycznej analizie błędów Kościoła w jego dwutysięcznych dziejach. Jan Paweł II nie bał się z dużą odwagą intelektualną ujawnić winy Kościoła. W rozdziale traktującym o Galileuszu T. Skoczek pisze: „Jan Paweł II dokonał sensacyjnej rewizji oficjalnego stanowiska wobec uczonego, wobec którego historia dowiodła, że miał rację. Na definicjach Galileusza oparli się później badacze”.

W rozdziale szesnastym przypomniał, że papież, odwiedzając celę śmierci Maksymiliana Kolbe, zatrzymał się przy tablicy z napisem w języku hebrajskim, mówiąc:

Napis ten wywołuje wspomnienie narodu, którego synów i córki przeznaczono na całkowitą eksterminację. Naród od ten swój początek bierze od Abrahama, który jest „ojcem wiary naszej”. (...) Ten to naród, który otrzymał od Boga Jahwe przykazanie „Nie zabijaj”, w szczególnej mierze doświadczył na sobie zabijania. Wobec tej tablicy nie wolno nikomu przejść obojętnie. (...) Tablica [jest też] w języku rosyjskim. Wiemy jaki był udział tego narodu w ostatniej straszliwej wojnie o wolność ludów. I wobec tej tablicy nie wolno nam przejść obojętnie.

Jan Paweł II miał odwagę po nowemu spojrzeć na genezę protestantyzmu, w tym historyczną rolę Lutra. Przypomina o tym Skoczek w rozdziale siedemnastym, zatytułowanym *Nie będziemy sędziami historii*: „Jan Paweł II nie prosi Lutra o przebaczenie ani nie zdejmuje zeń ekskomuniki, uznaje bowiem, że jej moc wygasła. Potrzebna jest, jego zdaniem, wspólna nowa ocena wielu problemów związanych z osobą Lutra i jego nauką”.

W kontakcie z Indianami i Eskimosami Kanady Jan Paweł II przypomniał ich troskę o życie rodzinne i ochronę środowiska naturalnego, prosząc białych chrześcijan Kanady o zrozumienie ich specyficznych potrzeb społecznych. W ten sposób – podkreśla Skoczek – Jan Paweł II zaczął przygotowywać ludzkość do obchodów 500. rocznicy odkrycia Ameryki.

Chryścianizacja obcych kontynentów, w tym Ameryki Południowej i Północnej, Afryki, Australii i niektórych krajów Azji odbywała się często przy pomocy oręża, wbrew elementarnym zasadom etyki chrześcijańskiej. Mówił o tym Jan Paweł II – przypomina Skoczek w czterdziestym rozdziale omawianej pracy, noszącym tytuł *Przebaczymy i prosimy o przebaczenie*, cytując homilię z 12 marca 2000 roku, w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu:

Prosimy o przebaczenie za podziały jakie nastąpiły wśród chrześcijan, za przemoc, jaką niektórzy z nich stosowali (...) wobec wyznawców innych religii. Tym bardziej, winniśmy wyznać, że jako chrześcijanie ponosimy odpowiedzialność za zło występujące dzisiaj. W obliczu ateizmu, obojętności religijnej, laicyzacji, relatywizmu etycznego, łamania prawa do życia, niewrażliwości na ubóstwo wielu krajów – musimy zadawać sobie pytanie, a w jakiej mierze i my ponosimy odpowiedzialność.

Przykładem papieskiej pokory i odwagi – podkreśla autor – jest jego spojrzenie na dawnych nieprzyjaciół, wśród których wyróżniają się Jan Hus, Jan Kalwin i Ulrich Zwingli. Papież przede wszystkim zrewidował stanowisko Kościoła wobec Jana Husa, czeskiego reformatora ekskomunikowanego w 1411 roku i straconego na stosie podczas trwania soboru w Konstancji.

2 kwietnia 1990 roku, podczas spotkania przedstawicieli różnych wyznań w Pradze, powiedział m.in.: „W każdym razie, abstrahując od poglądów teologicznych Husa, nie sposób odmówić mu nieskazitelnosci życia osobistego i starań o kulturalny i moralny postęp narodu”.

Historycznym wydarzeniem było – zdaniem Skoczka – wystąpienie Jana Pawła II 11 października 1988 roku w Parlamencie Europejskim w Strasburgu. Powiedział wówczas:

Wszystkie te imperia w przeszłości, które usiłowały narzucić posłuch drogą zniewolenia i polityki asymilacji poniosły klęskę. Wasza Europa będzie Europą wolnego stowarzyszenia się wszystkich jej narodów i dostępna wszystkim ludziom rozlicznych bogactw jej różnorodności... Inne narody będą zapewne dołączać do tych, które

tu będą reprezentowane. Moim życzeniem, jako najwyższego duszpasterza Kościoła powszechnego, przybyłego z Europy Wschodniej i znającego aspiracje ludów słowiańskich, tego drugiego płuca naszej ojczystej Europy, jest, by Europa, nadająca sobie wolne instytucje, mogła kiedyś rozwinąć się do rozmiarów, które jej dała geografia w większym jeszcze stopniu historia. Jakże mogłaby tego nie oczekiwać skoro natchniona wiarą chrześcijańską kultura tak głęboko zaznaczyła się w dziejach wszystkich ludów naszej jedynej Europy: Greków czy Rzymian, Germanów czy Słowian mimo zmiennych kolei losów i ponad systemami społecznymi i ideologiami?

Tadeusz Skoczek przypomniał rolę i działania Jana Pawła II w dialogu z Kościołem prawosławnym. On po raz pierwszy w 1979 roku wyciągnął dłoń do przywódcy Kościoła wschodniego Dymitriosa I, w rok po konklawe, i rozpoczął ekumeniczną misję mającą na celu pojednanie z prawosławiem. Kontynuował dzieło rozpoczęte przez Pawła VI. W 1964 roku Watykan oddał Kościołowi bizantyńskiemu relikwie św. Andrzeja przetrzymywaną od czasu wojen krzyżowych. 25 stycznia 1985 roku Jan Paweł II udał się do Bazyliki Świętego Pawła za Murami. Towarzyszyło mu siedmiu kardynałów, kończąc Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. W Eucharystii udział brali: katolicy, prawosławni, anglikanie, luteranie i metodyści. Wszyscy oni przekonali się, że przywódca Kościoła katolickiego nie dąży do hegemonii w sprawowaniu władzy duchowej, że pragnie świadomego, rozumnego pojednania, szanującego odrębności, tradycje i osobne drogi historycznego rozwoju różnych religii, w tym prawosławia, o tej samej doktrynie, sakramentach i wyznaniu wiary.

Gdy w dniu Świętych Piotra i Pawła 1995 roku do Watykanu przybył patriarcha Konstantynopola Bartłomiej I, wygłosił wspólne z Janem Pawłem II kazanie w języku greckim, wspólnie z nim błogosławił wiernych i podpisał wspólną deklarację. Czytamy w niej: „Zachęcamy naszych wiernych, katolików i prawosławnych, aby umacniali ducha braterstwa, wypływającego z jednego chrztu i z udziału w życiu sakramentalnym. W ciągu dziejów i w bardziej niedawanej przeszłości nie brakowało wzajemnych krzywd i aktów przemocy; gdy przygotowujemy się dzisiaj aby prosić Boga o Jego wielkie miłosierdzie wzywamy wszystkich, by przebaczyli jedni drugim i okazali stanowczą wolę ustanowienia nowe więzi braterstwa i czynnej współpracy”.

Potrzebujemy dzisiaj takich wskazówek, takiej realizacji współpracy katolików i prawosławnych, takiej głębokiej myśli opartej na nauce Kościoła, na Ewangelii – zwłaszcza w obliczu najazdu wojsk Putina na Ukrainę.

Jan Paweł II z troską zajmował się dziejami Kościoła greckokatolickiego, przypominając walkę z nim w czasach carskiej Rosji i likwidację w czasach reżimu stalinowskiego. Wśród kilku Jego ważnych wystąpień na ten temat, wspomnianych przez T. Skoczka, pragnę zwrócić uwagę na list wysłany 7 lipca 2003 roku, w 60. rocznicę rzezi wołyńskiej do abp. lwowskiego obrządku greckokatolickiego Ludomyra Huzara, metropolity lwowskiego kardynała Marina Jaworskiego i kardynała Józefa Glempa Prymasa Polski. Czytamy w nim:

W zawierusze II wojny światowej, gdy pilniejsza powinna być potrzeba solidarności i wzajemnej pomocy, mroczne działanie zła zatruło serca, a oręż doprowadził do rozlewu niewinnej krwi. Teraz... w sercach Polaków i Ukraińców utwierdza się coraz bardziej potrzeba rachunku sumienia. Odczuwa się konieczność pojednania, które pozwoliłoby spojrzeć na teraźniejszość i przyszłość w nowym duchu. To skłania mnie do wdzięczności wobec Boga razem z tymi, którzy w zadumie i modlitwie wspominają wszystkie ofiary tamtych aktów przemocy. Nowe tysiąclecie, w które niedawno wkroczyliśmy wymaga, aby Ukraińcy i Polacy, nie pozostawali zniewoleni swymi smutnymi wspomnieniami przeszłości.

Duże znaczenie dla Ukraińców i Polaków miała podróż apostolska Jana Pawła II do Kijowa i Lwowa 23–27 czerwca 2001 roku. Po beatyfikacji we Lwowie 27 czerwca 28 grekokatolików, w tym 27 księży, którzy z odwagą w walce z ateizmem komunistycznym i zwolennikami antyludzkich praktyk czystek etnicznych na Wołyniu i Galicji Wschodniej bronili, z narażeniem życia, zasad etyki chrześcijańskiej Jan Paweł powiedział:

Czas już oderwać się od bolesnej przeszłości. Niech udzielone i uzyskane przebaczenie rozleje się niczym drogocenny balsam w każdym sercu. Niech dzięki oczyszczeniu pamięci historycznej wszyscy będą gotowi stawiać wyżej to, co jednoczy niż to co dzieli. Należy razem budować przyszłość opartą na wzajemnym szacunku, na braterskiej wspólnotcie, braterskiej współpracy i solidarności.

Tadeusz Skoczek w prezentowanej pracy przypomniał też niektóre teksty papieskie związane z dziejami Polski, chociaż w tej dziedzinie wyprzedził go ks. prof. Andrzej Zwoliński, autor antologii *Jan Paweł II o dziejach Polski*³.

³ *Jan Paweł II o dziejach Polski*, wybór i opracowanie ks. prof. A. Zwoliński, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2004, ss. 272.

Dzisiaj, kiedy wiele energii rodaków, w okresie brutalnej walki wyborczej, idzie na walkę ze sobą nawzajem, warto przypomnieć fragment homilii papieskiej wygłoszonej 5 czerwca 1999 roku w Sopocie, podczas Mszy św. z okazji 1000-lecia kanonizacji św. Wojciecha:

W tym bowiem miejscu, przed dziewiętnastu laty narodziła się „Solidarność”. Było to historyczne wydarzenie w dziejach naszego narodu, ale także w dziejach Europy. „Solidarność” otworzyła bramy wolności w krajach zniewolonych systemem totalitarnym, zburzyła Mur Berliński i przyczyniła się do zjednoczenia Europy rozdzielonej od czasów II wojny światowej na dwa bloki. Nie wolno nam nigdy tego zatrzeć w pamięci. To wydarzenie należy do naszego dziedzictwa narodowego. Słyszałem wtedy od was „nie ma wolności bez solidarności”. Dzisiaj wypada powiedzieć „nie ma solidarności bez miłości”. Więcej, nie ma przyszłości człowieka i narodu bez miłości, bez miłości, która przebacza, choć nie zapomina, która jest wrażliwa na niedolę innych, która nie szuka swego, ale pragnie dobra dla drugich; tej miłości, która służy, zapomina o sobie i gotowa jest do wspaniałomyślnego dawania. Jesteśmy wezwani drodzy, bracia i siostry do budowania przyszłości opartej na miłości Boga i bliźniego. Do budowania cywilizacji miłości.

T. Skoczek pisząc o papieżu, Jego rodzinie, studiach, posłudze na stanowisku krakowskiego metropolity, a przede wszystkim o reakcjach rodaków na Jego Urząd Piotrowy i ofiarną służbę na tym stanowisku, pełną dramatycznych wydarzeń, dał pokaz swego emocjonalnego, serdecznego zaangażowania w przedstawienie losów historycznej postaci dziejów świata, Europy i Polski. Życząc mu kolejnych wydań książki, proponuję rozbudowę w niej dokumentacji wystąpień papieskich ostatnich lat Jego życia i wzbogacenie pracy starannie opracowanym indeksem osobowym.

Przedstawiając własne refleksje z lektury tej ciekawej i pożytecznej książki, dziękuję za przyjęcie jej do kwartalnika wydawanego tuż po kolejnym Dniu Papieskim, jaki obchodziliśmy 16 października 2023 roku.

Marian Marek Drozdowski

Tadeusz Skoczek, *Jan Paweł II (1978–2005). Pontyfikat słowiańskiego papieża*, wyd. 4, Mazowiecka Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2023, ss. 264.